



Ewangelia Królestwa

„I będzie głoszona ta ewangelia o Królestwie po całej ziemi na świadectwo wszystkim narodom, i wtedy nadejdzie koniec” – Mat. 24:14.

Słowa te wypowiedział Pan Jezus w odpowiedzi na pytanie uczniów: *„Powiedz nam, kiedy się to stanie i jaki będzie znak Twego przyjścia i końca świata?”*. Równocześnie Pan Jezus ostrzegł też uczniów: *„Baczcie, żeby was kto nie zwiódł. Albowiem wielu przyjdzie w imieniu moim, mówiąc: Jam jest Chrystus, i wielu zwiodą”* – Mat. 24:3-5. Przepowiedziane przez Pana Jezusa silne złudzenie i zwiedzenie, któremu ulegnie wielu, skłania nas do wnikliwej analizy proroctwa naszego Pana o Ewangelii Królestwa. Zastanówmy się więc, na czym polegać ma głoszenie Ewangelii o Królestwie po całej ziemi, na świadectwo wszystkim narodom. W naszych rozważaniach postaramy się odpowiedzieć na trzy pytania:

1. Kto miał opowiadać Ewangelię?
2. O jakim Królestwie jest tu mowa?
3. Do jakiego czasu odnosi się to kazanie Ewangelii?

KTO MIAŁ OPOWIADĄĆ EWANGELIĘ?

W czasie pierwszej obecności Chrystusa na ziemi, tym, który opowiadał Ewangelię, był sam Pan Jezus. Potwierdzają to słowa zapisane w Mat. 4:23: *„I obchodził Jezus całą Galileę, nauczając w ich synagogach i głosząc ewangelię o Królestwie...”*. Głoszenie przez naszego Pana Ewangelii zapowiadały proroctwa. Prorok Izajasz mówił z natchnienia Ducha świętego: *„Duch Panującego Pana jest nade mną; przeto mię pomazał Pan, abym opowiadał Ewangelię cichym...”* – Izaj. 61:1. Proroctwo to spełniło się, bez wątpienia, w działalności naszego Pana. Potwierdził to głos słyszany, gdy Pan Jezus był pomazany Duchem Świętym w rzece Jordan: *„Ten jest on Syn mój miły, w którym mi się upodobało”* – Mat. 3:17. Dla Jana Chrzciciela i dla jego uczniów oraz dla tych, którzy słuchali nauk Pana Jezusa, głos ten był świadectwem, kim był ten, który głosił im Ewangelię Królestwa. W ślad za naszym Panem głoszącymi Ewangelię stali się też apostołowie, uczniowie i inni wierni Pańscy naśladowcy.

Tak samo rzecz się ma z głoszeniem Ewangelii i pod koniec obecnego wieku Ewangelii. Tym, który głosił nadchodzące Królestwo Boże, jest obecny po raz wtóry nasz Pan, symbolicznie przedstawiony w Łuk. 12:37 jako wracający z wesela, który sadza swoje sługi przy stole, aby im służył. Także Jego słudzy i naśladowcy, wspólnie ze Sługą Wiernym, (Łuk. 12:42) ogłaszają dobrą nowinę o Królestwie Bożym.

O JAKIM KRÓLESTWIE OPOWIADA EWANGELIA?

Werset tytułowy, Mat. 24:14, nie wyjaśnia, o jakim Królestwie jest tu mowa. Odpowiedź na to pytanie możemy znaleźć w innych wersetach. Przyjrzyjmy się słowom Pana:

„...Warn dano wiedzieć tajemnicę królestwa niebieskiego, ale onym nie dano” – Mat. 13:11.

„Zasię podobne jest królestwo niebieskie skarbowi skrytemu w roli, który znalazłszy człowiek, skrył, i od radości, którą miał z niego, odchodzi, i wszystko, co ma, sprzedaje, i kupuje oną rolę” – Mat. 13:44.

„...Podobne jest królestwo niebieskie człowiekowi, rozsiewającemu dobre nasienie na roli swojej” – Mat. 13:24.

We wszystkich tych wersetach mamy wyjaśnienie, że chodzi tu o Królestwo Niebieskie. Królestwem niebios nazwał nasz Pan swój Kościół, który wybiera się przez cały wiek Ewangelii, od Jana Chrzciciela aż do momentu, gdy przyjdzie koniec. Potwierdzają to inne słowa naszego Pana: *„A ode dni Jana Chrzciciela aż dotąd królestwo niebieskie gwałt cierpi, a gwałtownicy porywają je”* – Mat. 11:12. Dlaczego od Jana Chrzciciela? Bo Jan Chrzciciel zanurzył Jezusa w rzece Jordan, a Pan Jezus stał się głową Królestwa Niebios.

Powołanie do Królestwa jest niebieskim powołaniem. Tak rozumiał i uczył ap. Paweł. Takimi słowami zwracał się do braci, mówiąc: *„Przetoż, bracia święci, powołania niebieskiego uczestnicy! obaczcie apostoła i najwyższego kapłana wyznania naszego, Chrystusa Jezusa”* – Hebr. 3:1.

Takie wezwanie jest dane tylko w wieku Ewangelii. Kto w tym wieku pójdzie za Chrystusem, zaprze samego siebie i naśladowuje Go, kto dla ewangelii odda duszę swoją, ten zachowa ją. (*„Albowiem kto by chciał zachować duszę swą, straci ją; a kto by stracił duszę swą dla mnie i dla ewangelii, ten ją zachowa”* – Mar. 8:35). W czasie przyszłym nie będzie wymagane ofiarowanie się aż na śmierć. Warunkiem zachowania swej duszy po zmartwychwstaniu będzie posłuszeństwo ludzi prawom Bożym.

DO JAKIEGO CZASU ODNOSI SIĘ GŁOSZENIE EWANGELII NA ŚWIADECTWO WSZYSTKIM NARODOM?

Zaproszenie do wysokiego powołania jest, jak



powieździeliśmy, aktualne w ciągu całego wieku Ewangelii. Czy jednak słowa mówiące o kazaniu Ewangelii na świadectwo wszystkim narodom odnoszą się do tego samego czasu? Proroctwa biblijne i źródła historyczne jasno świadczą, że Kościół prawdziwy był prześladowany przez wiele wieków, a słowa Prawdy były zagłuszane.

Ten okres czasu pokazany jest proroczno w historii Eliasza. Prześladowany przez Achaba i Izabelę Eliasz uciekł na puszcę, gdzie przebywał trzy i pół roku. Mamy o tym wspomniane w 1 Król. 17:1-4.

„Tedy rzekł Eliasz Tesbita, jeden z obywateli Galaadu, do Achaba: Jako żywy Pan, Bóg Izraelski, przed którego obliczem stoję, że nie będzie tych lat rosy ani deszczu, jedno według słów ust moich. I stało się słowo Pańskie do niego, mówiąc: Odejdź stąd, a obróć się na wschód słońca, i skryj się u potoku Charyt, który jest przeciwko Jordanowi. I będziesz pił z potoku, a rozkazałem krukom, aby cię tam żywili”.

Eliasza wyobraża w tym miejscu prawdziwy, prześladowany Kościół Pański w czasie wieku Ewangelii. Symboliczne 3,5 roku pobytu Eliasza na pustyni to 1260 dni ($3,5 \times 360 = 1260$), czyli 1260 lat (dzień za rok). Okres ten przedstawia czas, gdy Kościół Pański był srogo prześladowany przez władzę kościelną i państwową. Ten sam okres mamy określony proroczno w Obj. 11:1-4, gdzie mowa jest o świadkach obleczonych w wory, którzy prorokowali przez 1260 dni. Wory to ukrycie Pisma Świętego pod postacią martwych, znanych tylko niewielu ludziom języków, a prorokowanie w worach to nauczanie w ukryciu i wśród prześladowań przez one 1260 lat, tj. od ustanowienia dogmatu mszy w roku 539 do roku 1799, gdy władza papieska została ukróćona przez Napoleona. (Dan. 12:11). Po tym czasie nastąpił okres, obiecanego przez obrazowego Eliasza, deszczu błogosławieństw. Prawda zaczęła płynąć strumieniami. Miliony Biblii wydawane rok po roku, przez nowo założone Towarzystwa Biblijne, rozpowszechniały Słowo Boże po całym świecie, na świadectwo wszystkim narodom.

Przypomnijmy, jakie fakty historyczne stoją za wypełnianym się proroctwem o głoszeniu Ewangelii na całym świecie i na świadectwo wszystkim narodom. W roku 1804 założono w Londynie Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne. Towarzystwo to było inspiratorem założenia organizacji i podobnych towarzystw w innych państwach Europy i Ameryki, w 1816 roku powstało Amerykańskie Towarzystwo Biblijne. To dzięki działalności takich towarzystw Biblia została przetłumaczona na wiele języków i rozpowszechniona na dużą skalę. Obecnie szacuje się, że owocem tej działalności było rozprowadzenie łącznie ponad miliard drukowanych Biblii.

Wymowne są też dane dotyczące działalności Brata Russell’a. W roku 1886 wyszło pierwsze wydanie książki pt. „Plan Wieków” w ilości 5. 245. 000 sztuk. W roku 1889 wydano następną pozycję pt. „Nadszedł Czas” w ilości 2. 245. 000 egzemplarzy. Następne dzieło „Przyjdź Królestwo Twoje”, wydane w roku 1891, liczyło 1. 666. 000 egzemplarzy. W roku 1891 wyszło pierwsze wydanie książki pt. „Walka Armagedonu”, a drugie w roku 1894. „Pojednanie między Bogiem a człowiekiem” wydano w roku 1897 w ilości 455. 000 sztuk. Szóstą pozycję z tej serii podręczników pt. „Nowe Stworzenie” wydano w roku 1904 w ilości 255. 000 sztuk. W rozpowszechnianiu tych podręczników brało udział 600 kolporterów. Literaturę tę rozprowadzano w następujących krajach: Stany Zjednoczone, Anglia, Australia, Dania, Szwecja, Norwegia, Szwajcaria, Rosja, oraz Polska i Litwa, wchodzące w tamtym czasie w skład Rosji. Oprócz publikowania podręczników, pomocnych w badaniu Biblii, wychodziła co dwa tygodnie „Strażnica”, a od roku 1874 „Zwiastun Obecności Chrystusa”. „Strażnica” ukazywała się nie tylko w Stanach Zjednoczonych, publikowano ją też w Belgii, Anglii, Francji, Szwajcarii, Niemczech, itd., a także w języku polskim. Wiele artykułów ukazywało się też w dziennikach świeckich. W roku 1904 wydano 2. 000. 000 sztuk „Fotodramy”, która była wyświetlona w 80 miastach na świecie, w tym, od roku 1916 i w Polsce.

Jeśli więc takie są fakty i liczby odnoszące się do głoszenia Ewangelii na świadectwo wszystkim narodom, dlaczego tak niewiele jest tych, którzy uwierzyli? Na to pytanie daje odpowiedź ap. Paweł w liście do Rzymian, cytując słowa proroka Izajasza: „*Aleć nie wszyscy posłuszni byli Ewangelii, albowiem Izajasz mówi: Panie! któż uwierzył kazaniu naszemu?*” – Izaj. 53:11; Rzym. 10:16. Niewielu jest posłusznych Ewangelii, niewielu chętnych ku poznaniu. To jednak nie zwalnia nas z radosnego obowiązku głoszenia, gdyż, jak mówi w tym samym Liście ap. Paweł: „*Jakoż tedy wzywać będą tego, w którego nie uwierzyli? a jako uwierzą w tego, o którym nie słyszeli? a jako usłyszą bez kaznodziei? Jakoż też będą kazać, jeśli by nie byli posłani? Jako napisano: O jako śliczne są nogi tych, którzy opowiadają pokój, tych, którzy opowiadają dobre rzeczy*” – Rzym. 10:14-15. Błędem jednak byłoby uważanie, że głoszenie Ewangelii w obecnym czasie ma na celu nawrócenie całego świata. Ewangelię opowiadamy, zgodnie ze słowami naszego Pana, na świadectwo. Ci, którzy stawiają sobie za cel nawrócenie, w obecnym Wiek Ewangelii, całego świata, nie są świadomymi planu Bożego i przypisują sobie chwałę Chrystusa, gdyż nawrócenie świata to misja powierzona naszemu Panu przez Pana Boga i należy ona do przyszłego wieku Tysiąclecia.

Głoszenie Ewangelii to, jak mówi apostoł Paweł, piękno, pokój i dobro. W jakich więc słowach i obietnicach mamy przekazywać te wartości słuchaczom?



NA CZYM POLEGA GŁOSZENIE EWANGELII?

Głoszenie światłości Ewangelii to po pierwsze, głoszenie „...chwały Chrystusa, który jest wyobrażeniem Bożym. Albowiem nie samych siebie opowiadamy, ale Chrystusa Jezusa, że jest Panem...” – 2 Kor. 4:4-5. Po drugie, głoszenie wiecznej Ewangelii to oznajmianie nadziei i wyjaśnianie nauki o niebieskim powołaniu, onej tajemnicy Królestwa Niebieskiego (Mat. 13:11; 2

Tym. 1:10). Po trzecie, głoszenie Ewangelii to ogłaszanie radosnej wieści o zbliżającym się zmartwychwstaniu wszystkich ludzi i nadchodzącym Królestwie Bożym (Mar. 1:15). Niech Pan pobłogosławi nasze braterskie wysiłki w kazaniu Ewangelii.

Henryk Kamiński
R-
„Straż”